



Bonjour ZSGH

www.zsgh.bytom.pl

Wydanie XII/2020/2021

Gazetka szkolna z wiadomości
ze świata turystyki i hotelarstwa

Jak odbudować relacje
koleżeńskie po wakacjach
str. 3



La dolce vita-
pilotaż po Rzymie-
mgr Anna Halama str. 6



Islandia jak przed Pandemią

Islandia to pierwszy kraj w Europie który zniósł wszystkie restrykcje związane z pandemią koronawirusa. Islandczycy mogą już zapomnieć o maseczkach, zachowaniu dystansu, zamkniętych lokalach i limitach na imprezach. To wyniki wyjątkowo skutecznej akcji szczepienia. Do lipca 87% mieszkańców otrzymało przynajmniej jedną dawkę szczepionki. Turyści przybywający na wyspę nadal muszą dopełnić pandemicznych formalności: przedstawić certyfikat unijny covid lub dowód przejścia infekcji, negatywny test PCR będzie wymagany jedynie w przypadku powyższych certyfikatów.



Czysty Cypr

Agencja EEA zmierzyła czystość kąpielisk w całej Europie w 2020r. Zbadano 22 276 miejsc w 30 krajach Europy, Unii Europejskiej i poza nią. Zwyciężył Cypr z wynikiem doskonałym w każdym z 112 zbadanych miejsc. Na drugim miejscu znalazła się Austria, na trzecim Malta, na czwartym Chorwacja. EEA już od 40 lat bada czystość kąpielisk w Europie, a także wyznacza cele i prawne standardy w tym zakresie. Na polskim wybrzeżu najwięcej miejsc z świetną jakością wody znalazło się na półwyspie helskim i na przylądka Rozewie.

Kalifornia otwiera słynny szlak



Kalifornia po 13 latach otwiera szlak pieszy Big Sur's Pfeiffer Falls Trail. Otwarcie zbiegło się z końcem covidowych restrykcji w tym amerykańskim stanie. Szlak zamknięto w 2008r. Po pożarach które zniszczyły nie tylko roślinność, ale i infrastrukturę. To jedna z najbardziej popularnych tras w Kalifornii, wiedzie przez dolinę rzeki Pfeiffer- Redwood Creek, aż do wodospadów Pfeiffer Falls. To jedno z najlepszych miejsc by podziwiać las złożony głównie z Sekwoi wiecznie zielonej- gatunku endemicznego dla południowej Kalifornii i północnego Oregonu. Te olbrzymie drzewa dorastają do 110m i żyją nawet 2000lat. Kręte skaliste wybrzeża Big Sur należy do najpiękniejszych miejsc w USA.

JAK ODBUDOWAĆ RELACJE KOLEŻEŃSKIE PO WAKACJACH

Wakacje pomimo, że trwają dwa miesiące szybko mijają. W czasie ich trwania ostatnią rzeczą o której chcemy myśleć jest SZKOŁA. Jednak ostatni tydzień sierpnia jest czasem, w którym wiele osób zaczyna przypominać sobie, że za niedługo beztroska sielanka się kończy. Mogą pojawić się wtedy obawy. Jak na nowo przyzwycząić się do szkoły a w tym również do spędzania czasu z osobami z klasy? Pomocne okażą się rady i wskazówki podane poniżej

NIE BĄDŹ SAMOLUBNY

Żeby mieć dobre relacje z drugimi, trzeba być nastawionym na dawanie, a nie na branie. Ktoś, kto myśli tylko o sobie, będzie niszczył relacje z innymi.

CO MOŻESZ ZROBIĆ:

- Pomagaj. Prawdziwi przyjaciele ufają sobie i zawsze są gotowi przyjść z pomocą. Pewne badania wskazują, że pomaganie drugim zmniejsza ryzyko depresji oraz pozytywnie wpływa na poczucie własnej wartości.

- Okazuj empatię. Empatia to odczuwanie czyjegoś bólu w swoim sercu. Dzięki niej będziesz unikał sarkazmu – kąśliwych i ironicznych uwag mających na celu zranienie drugiej osoby. Empatia oznacza też tolerancję wobec innych. Pomaga odrzucać uprzedzenia i przyjaźnić się z osobami z różnych kultur i środowisk. Empatia oznacza też tolerancję wobec innych. Pomaga odrzucać uprzedzenia i przyjaźnić się z osobami z różnych kultur i środowisk

- Poświęcaj innym czas. Im więcej czasu będziesz spędzał z innymi, tym lepiej ich poznasz. Żeby zyskać prawdziwych przyjaciół, rozmawiaj z ludźmi o rzeczach, które mają dla nich znaczenie. Uważnie ich słuchaj. Okazuj zainteresowanie ich problemami. Jak zauważono w pewnym opracowaniu, „głębokie rozmowy sprawiają, że ludzie są szczęśliwsi”.



MĄDRZE DOBIERAJ SOBIE KOLEGÓW

CO TO OZNACZA?

Ludzie, z którymi spędzasz czas, mają na ciebie ogromny wpływ – dobry albo zły. Socjologowie zgodnie przyznają, że dotyczy to różnych dziedzin życia.

CO MOŻESZ ZROBIĆ? Przyjaźnij się z osobami okazującymi cechy i kierującymi się wartościami, które podziwiasz lub chciałbyś naśladować. Na przykład szukaj towarzystwa ludzi taktownych, szanujących drugich, szczodrych i gościnnych.

Pamiętaj to jak będą traktować i postrzegać cię inni w dużej mierze zależy od ciebie i twojego nastawienia.

Do zobaczenia w szkole :):):)

red. Wiktoria Soballa

Bienvenue en USA



Turystyka



Stany Zjednoczone Ameryki, USA, potocznie także Ameryka – państwo federacyjne w Ameryce Północnej składające się z 50 stanów, graniczące z Kanadą od północy, Meksykiem od południa, Oceanem Spokojnym od zachodu, Oceanem Arktycznym od północnego zachodu i Oceanem Atlantyckim od wschodu. Trzecie pod względem liczby ludności państwo (po Chinach i Indiach), a czwarte pod względem powierzchni (po Rosji, Kanadzie i Chinach). Stany Zjednoczone Ameryki Północnej to kraj wielki i zróżnicowany, a główne jego atrakcje związane są ze środowiskiem naturalnym – każdy stan jest inny i każdy proponuje coś niepowtarzalnego, co po prostu trzeba zobaczyć. Oto nasza lista miejsc, których nie wolno ominąć zwiedzając USA:

- **Monument Valley** - Jak sama nazwa wskazuje to miejsce monumentalne. Na płaskowyżu powstał zbiór form skalnych, które mają najrozmaitsze kształty. Miejsce to było wielokrotnie wykorzystywane w filmach. Znajduje się na granicy stanów Utah i Arizona. Wysokość form skalnych sięga 300 m, a powierzchnia całego parku narodowego to 372 km kw. Leży na terenie rezerwatu Indian Navaho. Można się tam poruszać konno, samochodem z indiańskim przewodnikiem lub własnym autem. Sieć dróg liczy 17 mil. Wstęp płatny - ok. 20 USD.

- **Los Angeles i Hollywood** - To także punkt obowiązkowy. Piękne plaże, chłodny ocean, a do tego nieopodal ośnieżone góry i kręte drogi zapewniające piękne widoki. Bel Air, Venice Beach, Hollywood, Santa Monica – to najśłynniejsze dzielnice. Każda jest inna, każda ma swój klimat. Hollywood Blvd, Dolby Theater – te miejsca kojarzy każdy kinoman. To także tutaj położone jest słynne Beverly Hills zamieszkałe przez gwiazdy kina.

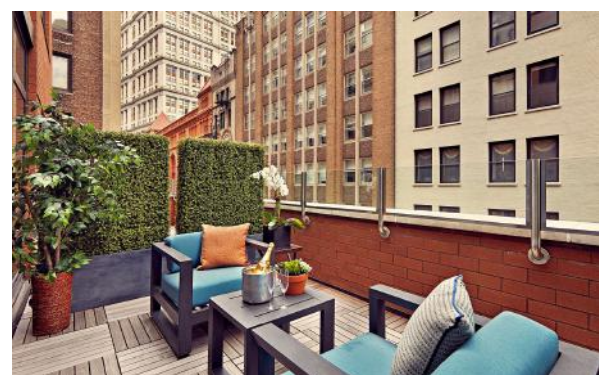
- **Floryda** - W stanie Floryda, poza ciepłym klimatem i bulwarami Miami, jest wiele do obejrzenia. Na pewno warto odwiedzić muzeum NASA na przylądku Canaveral, w którym umieszczone są eksponaty przypominające historię podboju kosmosu. Oprócz przylądka na Florydzie warto odwiedzić mokradła Everglades. Jest to miejsce dla osób o mocnych nerwach. Wycieczki po mokradłach odbywają się łodziami o napędzie wiatrakowym, które osiągają dość duże prędkości. No i oczywiście wszechobecne aligatory... w tym rejonie jadąc autostradą, nie poleca się wysiadać z auta.

Detroit - Detroit nie jest już zapomnianym miastem Ameryki, a jego „powrót” odbył się w wielkim stylu. Napędzane energią młodych twórców miasto pozostawia za sobą burzliwą historię i jest obecnie kojarzone z ambicjami i przyjazną atmosferą. Nie znaczy to jednak, że zapomina o swojej przeszłości związanej z motoryzacją, ponadczasowych salach jazzowych i strzelistych drapaczach chmur w stylu art déco. Reklamą dla dzisiejszego miasta jest pyszna kuchnia i nowatorskie instalacje artystyczne. Wiele osób również przyjeżdża do Detroit aby móc zobaczyć stary dom słynnego rapera Eminema, w którym wychowywał się za młodu.



Hotelarstwo

Artezen Hotel - Dogodnie usytuowany w centrum dzielnicy finansowej przy 24 John Street (między Broadwayem a Nassau) i naprzeciwko stacji Fulton Street, hotel Artezen zaprasza do korzystania z jakości, komfortu i ogólnego doświadczenia naszego nowoczesnego, nowego, czterogwiazdkowego hotelu. Otwarte w kwietniu 2019 roku, nasze 89 pokoi jest nowocześnie urządzone i oferuje powitalną przekąskę, codziennie butelkowaną wodę Fidzi, pościel i ręczniki Frette, szlafroki z egipskiej bawełny, kaptcie, ekspres do kawy Nespresso, C.O. Kosmetyki Bigelow, mini lodówki i wiele innych udogodnień w pokojach i hotelach. Od momentu wejścia do naszego pachnącego wanilią lobby, poczujesz ciepłą i troskliwą obsługę, jaką zapewniamy wszystkim naszym gościom. Naszym celem jest zapewnienie Państwu udanego pobytu i niezapomnianych wrażeń. Położony zaledwie 2 przecznice od Pomnika 9/11, World Trade Center, Oculus i w odległości spaceru od Wall Street, South Street Seaport i wszystkich okolicznych restauracji i atrakcji. Siłownia i sala do jogi są otwarte codziennie od 6:00 do 22:00.




Gastronomia

Reuben sandwich, czyli kanapka podawana na gorąco z peklowaną wołowiną serem szwajcarskim, kapustą kiszoną i dressingiem rosyjskim (ang. Russian dressing – połączenie ketchupu i majonezu z dodatkiem m.in. chrzanu i przypraw). Do przygotowania Reuben sandwich najczęściej używa się chleba żytniego. Jedna z historii mówi, że kanapka została wynaleziona w hotelu Blackstone w stanie Nebraska. Właściciel hotelu grał w pokera z kilkorgiem znajomych, wśród których był też Reuben Kulakofsky, który zgłodził i poprosił szefa kuchni o przygotowanie jedzenia. Szef kuchni przyrządził wtedy kanapki dla wszystkich graczy, które okazały się strzałem w dziesiątkę. Niedługo potem kanapka zyskała lokalną sławę po wprowadzeniu jej do hotelowego menu. Jest teraz popularna w całych Stanach i zależnie od regionu, podawana z innymi dodatkami.

Stany Zjednoczone nie posiadają typowo własnych napoi, którymi mogliby się w jakikolwiek sposób szczyścić. Do posiłków mieszkańcy zazwyczaj pijają Coca – Colę bądź inny napój gazowany. Starszym osobom zdarza się wypić piwo jednak zazwyczaj się tego unika.

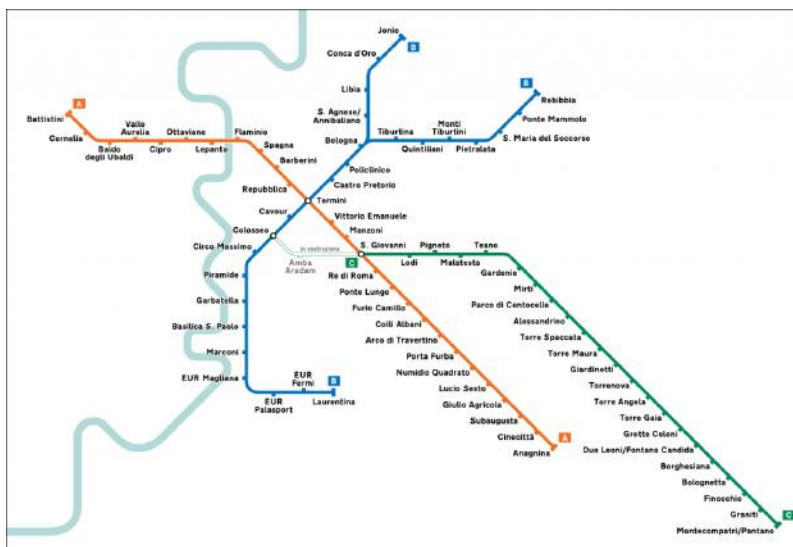
La dolce vita- pilotaż po Rzymie- mgr Anna Halama

Długo zastanawiałam się o którym pięknym kraju wam opowiedzieć. I mogłabym opisać wam dalekie egzotyczne kraje ale w moim sercu są wyjątkowe dwa miejsca, to słoneczna Italia i cudowna grecka wyspa Hipokratesa- Kos.

Włochy tak naprawdę to obowiązkowy punkt programu każdego podróżnika. Miłośnicy sztuki, pięknej architektury i historii znajdą we Włoszech niepowtarzalne miejsca, w których nie sposób się zakochać. Chyba każdy uwielbia włoską kuchnię, pachnącą bazylią i pomidorami. Mnie Włochy urzekły sposobem życia mieszkańców, gościnnością, pięknymi krajobrazami i kuchnią oczywiście.

W tym roku miałam możliwość być niejako organizatorem wycieczki i pilotem niewielkiej grupy organizując tygodniowy pobyt w Rzymie. Na własnej skórze mogłam zobaczyć jaką fascynującą pracę prowadzi pilot wycieczek. I wiecie co? POLECAM!!! I właśnie o Rzymie z perspektywy pilota wam opowiem.

Rzym to miejsce, w którym wyjątkowo dobrze rozwinięta jest komunikacja miejska. Ponieważ Włosi nie dbają o swoje samochody ani o sposób jazdy zdecydowanie polecam poruszanie się po mieście metrem i autobusami oraz kolejką naziemną. Za 24 Euro można wykupić bilet na całą Rzymską komunikację na 7 dni. Tym jednym biletem można podróżować po całym Rzymie, gdzie metro i autobusy dowożą do wszystkich atrakcji w mieście. Zerknijcie jak wygląda połączenie metrem (zdjęcie).



Po przylocie na lotnisko Ciampino od razu mieliśmy w planie, że dojrzymy do miejsca zakwaterowania autobusem a kolejno metrem. Dojazd z lotniska do naszego apartamentu zajął nam 1 godz. i 15 min. Mieliśmy możliwość skorzystania z prywatnych busów czy taksówek ale postawiliśmy na wygodę. W automacie na dworcu metro zakupiliśmy nasz tygodniowy bilet na transport i ruszyliśmy w drogę. Mojej grupie na początku pokazałam jak „działa” system połączeń metrem i pierwsze kroki ku wielkiej przygodzie mieliśmy za sobą. Nie ukrywam, że już po pierwszych krokach w mieście, zwróciłam uwagę na to, że coś zmieniło się we Włoszech. Niestety epidemia Covid bardzo mocno wpłynęła na Włochów. Troszeczkę czuliśmy się jak intruzi wchodząc do metra ponieważ ludzie się od nas odwracali, odchodzili na bok. Włosi bardzo mocno przestrzegają zasad bezpieczeństwa i noszą maseczki (czasem po dwie 😊), zachowują dystans społeczny. Zupełnie niepodobne było mi to do tego społeczeństwa, które znam sprzed pandemii, otwartego, przyjaznego, uśmiechniętego.

Po dotarciu do naszego mieszkania, nasz host również przyjął nas w pełnym reżimie sanitarnym. Spodziewaliśmy się radości i uśmiechu, niestety nie tym razem...

Pierwszego dnia nie traciliśmy czasu na odpoczynek tylko od razu ruszyliśmy w miasto. **UWAGA turyści!!!** Doskonale wiecie, że pierwszy dzień raczej powinien być spokojny i przeznaczony na odpoczynek ale ja zdecydowałam, że moja grupa zasługuje na coś wyjątkowego i aby to osiągnąć należało troszeczkę się wysilić. Zaplanowałam moim turystom wieczór w najpiękniejszej dzielnicy Rzymu- Trastevere. To tzw. Zatybrze, znajdujące się na prawym, zachodnim brzegu rzeki Tybr. W czasach starożytnych dzielnica ta zamieszkiwana była przez najuboższych, dziś to miejsce spotkań młodzieży i przyjaciół chcących spędzić ze sobą miło czas. Droga na Zatybrze z naszego mieszkania to prawie godzinny marsz ale wąskie uliczki, kameralne restauracje, gwar i śpiew ludzi- tak, to zachwyciło moją grupę i zrobiło tak duże wrażenie, że wracaliśmy w to miejsce jeszcze nie jednego wieczoru. Klimat tego miejsca wynagrodził zmęczenie a podana słynna carbonara ze schodzonym Aperolem dopełniła uroku tego miejsca.

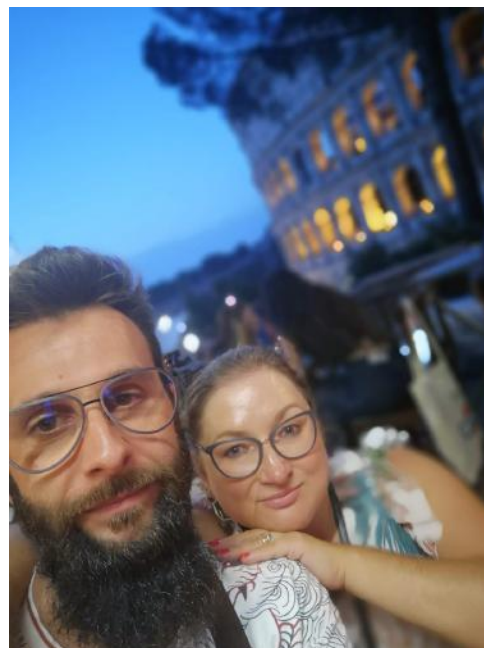


Kolejny dzień przeznaczyłam na Watykan. Bo jak nie zacząć przygody z Rzymem właśnie od tego miejsca? Już w Polsce z dużym wyprzedzeniem mieliśmy zakupione bilety do Muzeów Watykańskich z Kaplicą Sykstyńską. W samych muzeach spędziliśmy prawie 3 godziny oglądając egipskie, greckie i rzymskie starożytności, rzeźby, sarkofagi i inskrypcje, arrasy, mapy, Pinakotekę ze zbiorami malarstwa wszystkich epok, Kaplicę Sykstyńską, skarby biblioteki Watykańskiej, powozownie. Kolejne godziny spędziliśmy w Bazylice św. Piotra, w podziemiach i na placu Watykańskim. W Bazylice pokazałam mojej grupie najważniejsze miejsca takie jak Pietę Michała Anioła czy kaplicę z grobem Jana Pawła II, ołtarz w którym pochowany został św. Piotr- pierwszy papież w dziejach, oraz oczywiście słynną kopułę- arcydzieło Michała Anioła. W tym miejscu każdy miał czas na skupienie i zwiedzanie we własnym tempie.

Kilkugodzinne zwiedzanie Watykanu ze względu na panujące 36oC odczuliśmy zmęczeniem i radością powrotu do klimatyzowanego apartamentu. Ale nie ma czasu na nudę. Po odświeżeniu się i chwili odpoczynku przygotowałam dla moich turystów kolejną niespodziankę. Po zmęczeniu dnia pierwszego i intensywnym dniu drugim, moich turystów czekała nagroda- kolacja z przepięknym widokiem na oświetlone wieczorem Koloseum. Ze stacji metra nieopodal naszego mieszkania linią metra czerwoną a następnie z przesiadką na linię niebieską dotarliśmy do samego Koloseum. Nigdy nie wiadomo co spodoba się naszym turystom, bo coś co może podobać się nam niekoniecznie spodoba się innym. Wychodząc z metra za moimi plecami usłyszałam WOW! i wiedziałam już, że niespodzianka się udała. Miejsce, które zaplanowałam na kolację położone jest genialnie więc cały wieczór spędziliśmy przy pizzy, makaronach, genialnych deskach serów i wędlin Prosciutto.



Trzeci dzień naszej Rzymskiej wycieczki przeznaczony był na plażowanie. Kolejką naziemną dotarliśmy do Lido di Ostia. Była to niedziela więc czas, w którym i mieszkańcy miasta odpoczywają na plaży. Kolejka była zatłoczona a miejsca na lepszych plażach z serwisem zajęte. Udało nam się znaleźć miejsce z serwisem plażowym i odpocząć na leżakach, zanurzyć nogi w gorącym piasku i wykąpać się w Morzu Tyrreńskim. Takie plażowe dni w trakcie naszej wycieczki zrobiliśmy sobie dwa i ten drugi już w tygodniu był znacznie mniej zatłoczony.



Kolejne dni to dalsze zwiedzanie Rzymu. Udaliśmy się na plac targowy na Campo de Fiori, plac Piazza Navona, który przed wiekami był stadionem cesarza Domicjana, dziś mieszczą się na nim 3 piękne fontanny z najbardziej znaną Fontanną Czterech Rzek. Kolejno przeszliśmy spacerkiem do Panteonu czyli okrągłej świątyni na Polu Marsowym, która niegdyś była świątynią poświęconą wszystkim bogom. Nieopodal Panteonu znajduje się najbardziej znana i najpiękniejsza Fontanna Di Trevi. To właśnie ona zagrała w znanym filmie Felliniego- La dolce vita (Słodkie życie). Zgodnie z tradycją turyści wrzucają do fontanny pieniądze, które następnie są wyławiane i przekazywane Caritasowi. Podobno każdego dnia do wody wpada nawet 3 tys. euro w monetach. Wrzucenie 1 euro ma sprawić, że wrócisz do Rzymu, ale tylko jeśli staniesz tyłem i zrobisz to prawą ręką przez lewe ramię. Kolejnym punktem tego zwiedzania był lunch w postaci tradycyjnej pizzy z okienka. Włosi bardzo lubią tę formę lunchu. Zakupują kawałek pizzy w okienku i w drogę.... My zrobiliśmy sobie chwilę przerwy aby tą pizzę z okienka zjeść na siedząco i chwilę odpocząć ponieważ przed nami jeszcze był Pomnik Wiktora Emanuela II oraz starożytny Rzym wraz pętkiem świata

W planie naszej wycieczki znalazł się również Piazza del Popolo czyli plac wszystkich ludzi, punkt widokowy w Ogrodach Borghes, Hiszpańskie Schody, na których odbywają się coroczne pokazy mody słynnych projektantów. I to właśnie miejsce, które jest dzielnicą mody. Znajdziemy tutaj luksusowe butik Prady, Chanell, Gucci, Bulgari, Hermes, Valentino i wiele innych.



I tutaj trochę przyspieszę, bo myślę, że mogłabym napisać książkę o wszystkich tych atrakcjach ale zachęcam was do skorzystania z przewodników i zagłębienia wiedzy na temat starożytnego Rzymu. A może kiedyś wspólnie wybierzemy się na taką wycieczkę? Ktoś chętny? Polecam!

Powiem Wam moi drodzy, że praca pilota wycieczek może dawać wiele radości. Możemy podróżować, poznawać nowe miejsca i jeszcze dostać za to niezłe wynagrodzenie. Zachęcam was aby chociaż spróbować...

mgr Anna Halama

Parki Narodowe Stanów Zjednoczonych- Park Narodowy **GATES OF THE ARCTIC**

Park Narodowy i Rezerwat Przyrody Gates of the Arctic, drugi pod względem obszaru park narodowy na świecie (czterokrotnie większy niż Yellowstone), leży za Kołem Podbiegunowym, obejmując Brooks Range. Południowe krańce parku porasta tajga, na północy zaczyna się polarna pustynia. Ekolog Robert Marshall, który penetrował ten dziki, piękny kraj w latach 30., nadal ma nazwę Gates of the Arctic - Wrót Arktyki. Owe symboliczne „wrota” leżą pomiędzy Frigid Crags i Boreal Mountain, w sercu pasma Brooks nad brzegami North Fork Koyukuk.

Urwiste szczyty Brooks Range stanowią najbardziej na północ wysunięta część łańcucha Gór Skalistych. Ich zbocza pokrywa subalpejska tundra, na stokach południowych i u podnóży gór rosną lasy białego świerka, osiki i wierzyby na podłożu mchów, porostów i wrzosów. Na północy rozciąga się tajga – rzadkie lasy czarnego świerka, gęste zarośla i kępy olch, które bardzo utrudniają piesze wędrówki. Przez tereny parku płyną rzeki Alatna, John, Kobuk, Noatak, North Fork Koyotuk i Tinayguk połączone siecią strumieni i górskich jezior.

Bezkresne, dzikie pustkowia Wrót Arktyki pulsują jednak życiem, choć zwierzęta poszukujące skąpej karmy rozproszone są na wielkich obszarach. Żyją tutaj wielkie stada karibu, wilki, niedźwiedzie czarne grizzly oraz łosie, owce Dalle'a, pieścei lisy, a także liczne gatunki wędrownych ptaków, który wiosną przylatują tutaj z całego świata.

W Parku Narodowym Gates of the Arctic nie ma dróg, budynków, szlaków turystycznych czy środków informacyjnych, oprócz wioski Eskimosów Nunamiut, położonej w pobliżu przełęczy Anaktuvuk, prawie na samej granicy parku. Jedynymi śladami ludzkiej obecności są więc tutaj obozowiska, sieci rybackie i pułapki na zwierzynę pozostawione przez zamieszkujących te strony tubylców i nielicznych przybyszów.

Turysta udający się do parku musi być więc samowystarczalny. Dozwolone jest tutaj łowienie ryb, myślistwo sportowe (wyłącznie w rezerwacie podczas sezonu łowieckiego) i posiadanie broni palnej. Jest to kraj zimowy - pomiędzy listopadem i marcem temperatura powietrza utrzymuje się od -7 - 10°C, opadów śniegu jest niewiele, ponieważ klimat jest suchy, ale śnieżne płaty pokrywają ziemię prawie przez cały rok. W kwietniu nadchodzi wiosna, ale niektóre rzeki lód skuwa aż do czerwca. Po krótkim lecie kraj ogarnia mroźna cisza zimy.





Bonjour ZSGH" poszukuje kreatywnych redaktorów do tworzenia ambitnej gazety. Praca ta wymaga sporo pracy i zgranej załogi. Skontaktuj się z nami i dołącz do naszego zespołu!

redakcja.bonjour@zsg.net.pl

Masz temat?

Napisz do nas!

redakcja.bonjour@zsg.net.pl

Zespół redakcyjny Bonjour ZSGH: Tomasz Wyleżałek; Wiktoria Soballa;
Jakub Karasek i Witek Weronika

Pod opieką: mgr Anny Halamy; mgr Krzysztofa Broła